

# Chodkowski, Krzysztof

---

## Rozwój idei doradztwa metodycznego oraz instytucji z nią związanych w okresie międzywojennym

---

Zeszyty Naukowe Ostrołęckiego Towarzystwa Naukowego 18, 85-90

---

2004

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych oraz w kolekcji mazowieckich czasopism regionalnych [mazowsze.hist.pl](http://mazowsze.hist.pl).

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

## Rozwój idei doradztwa metodycznego oraz instytucji z nią związanych w okresie międzywojennym

Odrodzenie się państwa polskiego otworzyło nowe możliwości dla rozwoju myśli i pracy pedagogicznej.<sup>1</sup> Duże znaczenie miały tutaj doświadczenia Komisji Edukacji Narodowej. Uświadomiły one konieczność przyjęcia jednolitych zasad organizacji i kierowania oświatą. W tej sytuacji pojawiły się bardzo istotne pytania o to:

- kto ma być organem powołującym i nadzorującym instytucje oświatowe?

- kto powinien opracowywać plany i programy nauczania?

- jak powinien być zbudowany cały system szkolny?

W znalezieniu odpowiedzi, na tak postawione pytania, słusznie dostrzegano jeden z warunków sprawnego funkcjonowania oświaty, co jak się wydaje było istotne dla odradzającego się państwa polskiego.<sup>2</sup>

Ważnym problemem odrodzonego państwa polskiego było opracowanie systemu kształcenia nauczycieli, a następnie systemu ich doskonalenia. Pierwsze poczynania w zakresie kształcenia nauczycieli w II Rzeczypospolitej nawiązywały nie do wzorów uczelni w Genewie, Lipsku czy Brukseli, lecz raczej do istniejących na początku XX wieku seminariów nauczycielskich. Pięcioletnie seminaria nauczycielskie w latach 1919-1932 stały się głównymi uczelniami dostarczającymi nauczycieli do szkół powszechnych podczas, gdy kandydaci na nauczycieli szkół średnich kończyli studia uniwersyteckie.<sup>3</sup>

Należy przyznać, iż wiele wysiłku w zakresie stworzenia możliwości rozwoju myśli i pracy pedagogicznej włożyło Ministerstwo Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego, doprowadzając do jednolitości organizacji szkolnych na terenach dawnych trzech zaborów. Prace Ministerstwa zwieńczone zostały uchwaleniem dwóch zasadniczych ustaw: pierwsza z 11 marca 1932 roku o ustroju szkolnictwa ogólnokształcącego i zawodowego oraz druga z 15 marca 1933 roku o szkołach akademickich. Taka sytuacja prawna stwarzała korzystne warunki dla rozwoju całej oświaty.<sup>4</sup> Autorzy koncepcji budowania oświaty polskiej w okresie międzywojennym chętnie korzystali z dorobku autora „Wielkiej dydaktyki” J. A. Komeńskiego<sup>5</sup> Wiele elementów naukowego dorobku tegoż autora do dziś zresztą nie straciło wiele z pierwotnej aktualności. Dotyczy to szczególnie przemyśleń na temat ra-

cjonalnej organizacji pracy nauczyciela czy też dyrektora placówki oświatowej, struktury systemu szkolnictwa bądź upowszechniania edukacji.<sup>6</sup>

Uwzględniając ogólnie trudną sytuację II Rzeczypospolitej, trzeba obiektywnie stwierdzić, iż stan kształcenia nauczycieli szkół powszechnych został stosunkowo szybko uregulowany i udoskonalony. Z podnoszeniem poziomu jakości wykształcenia wiązał się wzrost liczby zakładów kształcenia nauczycieli. I tak na przykład w roku szkolnym (tuż po odzyskaniu niepodległości) 1918/1919 było ich 95, a w 1927/1928 aż 218. Analiza literatury przedmiotu pozwala na w pełni uzasadnione stwierdzenie, że przywiązywano dużo uwagi do potrzeby doskonalenia nauczycieli z wykorzystaniem dostępnej literatury pedagogicznej, jak również potrzeby samokształcenia.<sup>7</sup>

W pierwszych latach samodzielnego funkcjonowania państwa polskiego tylko trzecia część nauczycieli szkół powszechnych posiadała ukończone seminaria nauczycielskie. Większość nauczycieli legitymowała się wykształceniem elementarnym lub przyuczeniem pedagogicznym na krótkotrwałych kursach pedagogicznych.<sup>8</sup>

Z zagadnieniem wykształcenia nauczycieli bezpośrednio związana była rola szkoły w Polsce międzywojennej. Otóż szkoła w Polsce okresu międzywojennego była istotnym czynnikiem w tworzeniu jednolitego organizmu państwowego i w pokonywaniu pozaborowych różnic pomiędzy regionami. Nauczyciel zaś był głównym organizatorem życia kulturalnego i oświatowego w swoim środowisku.<sup>9</sup>

Poszukując modeli rozwiązań w zakresie doradztwa metodycznego czy też doskonalenia zawodowego nauczycieli, a budowanych w tamtym czasie, należy przyznać, że osiągnięcia polskiej myśli pedagogicznej okresu międzywojennego były największe w dziedzinie poczynąń dydaktyczno - wychowawczych. Duże zainteresowanie nowatorstwem pedagogicznym polskich pedagogów, nazywane przez B. Nawroczyńskiego „entuzjazmem pedagogicznym” znalazło odbicie w stosunkowo obfitej ilości druków zwartych i czasopism.<sup>10</sup>

W okresie międzywojennym powstało wiele podręczników i opracowań monograficznych. Popularyzowały one osiągnięcia zagraniczne, jak również służyły prezentacji powstałych w kraju rozwiązań metodycznych. Do rozwoju myśli pedagogicznej, a w szczególności zaś nowatorstwa pedagogicznego, niezbędna jest baza w postaci szkół i zakładów doświadczalnych, potrzebne są wydawnictwa i wreszcie ośrodki naukowe, które tworzą, inspirują i popularyzują nowe koncepcje. Mimo trudności wynikających z ogólnie trudnej sytuacji kraju zauważalne było duże zainteresowanie wszystkimi problemami oświaty.<sup>11</sup>

Trzeba tutaj chociażby wspomnieć o działaniach Ministerstwa Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego, z inicjatywy którego powstała Komisja Pedagogiczna. Do jej zadań należało prowadzenie badań teoretycznych z zakresu pedagogiki. Komisja Pedagogiczna po przekształceniu się w Naukowe Towarzystwo Pedagogiczne rozwinęła dosyć aktywną działalność wydawniczą.<sup>12</sup>

Omawiając okres międzywojenny trudno jest przedstawić jeden model doradztwa metodycznego czy konkretne rozwiązanie systemowe doskonalenia i doksztalcenia nauczycieli. Spotykamy tu raczej stałe poszukiwanie rozwiązań. Swój wkład wniosło tutaj wielu uczonych tamtego okresu. Już na wstępie warto tu wymienić dorobek S. Klebanowskiego.<sup>13</sup> W pracy „Zasady kierowania szkołą” poddaje on wnikliwej analizie organizację pracy nauczyciela i całej szkoły, zeszczególnym uwzględnieniem roli, jaką w procesach edukacji pełni dyrektor. S. Klebanowski dostrzegając złożoność funkcji pełnionej przez dyrektora, podjął się próby ustalenia logicznych zasad jego postępowania.

Do pełniejszego poznania omawianej problematyki potrzebne jest omówienie roli Bogdana Nawroczyńskiego, którego S. Dobrowolski określił mianem „nauczyciel nauczycieli”.<sup>14</sup> Podobnie wysoko ocenił dorobek naukowy Bogdana Nawroczyńskiego Wincenty Okoń.<sup>15</sup>

Wśród wielu zadań podjętych przez B. Nawroczyńskiego, a wiążących się z kształceniem i doskonaleniem nauczycieli, znalazła się weryfikacja kadr pod kątem posiadanych przez nich kwalifikacji. Punktem zwrotnym tych działań była unifikacja administracji szkolnej i ujednoczenie podstaw zarządzania szkolnictwem. Rozwiązaniem spraw legislacyjnych zajął się Wydział Programowy Ministerstwa Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego, który to już w pierwszych latach niepodległości opracował pragmatykę nauczycielską. Proces tworzenia systemu kształcenia i pragmatyki nauczycielskiej był realizowany z udziałem B. Nawroczyńskiego konsekwentnie, a kwestię samej pragmatyki wiązał on z dużą rolą nauczycieli w odrodzonym państwie polskim.<sup>16</sup>

Nawroczyński uważał kształcenie nauczycieli na poziomie uniwersyteckim za warunek właściwego przygotowania do zawodu. Rozmiar problemów związanych z kształceniem nauczycieli został w pełni poznany po uzyskaniu w 1921 roku danych, podających rzeczywistą liczbę nauczycieli bez formalnych kwalifikacji.<sup>17</sup> W dniu wejścia w życie „Ustawy o kwalifikacjach nauczycieli szkół średnich i seminariów nauczycielskich” (1922r.), tylko 35% zatrudnionych wówczas nauczycieli posiadało wykształcenie wyższe.<sup>18</sup>

Wydaje się, iż pewnym rozwiązaniem w zakresie doskonalenia zawodo-

wego nauczycieli było uruchomienie w 1923 roku różnych form dokształcania i doskonalenia nauczycieli zwanych Wyższymi Kursami Nauczycielskimi, które istniały formalnie do 1939 roku. Interesującą formą były skrócone do jednego roku kursy o charakterze dydaktycznym, na których wykłady z dydaktyki ogólnej prowadził także B. Nawroczyński. Pomocnymi w dokształcaniu nauczycieli okazały się wydawnictwa ministerialne o charakterze metodycznym, jak np. „Wskazówki metodyczne dla nauczycieli języka polskiego”. Duża różnorodność form doskonalenia nauczycieli oraz systematyczne ich kształcenie zmniejszyły liczbę nauczycieli bez kwalifikacji.<sup>19</sup>

Interesującą formą doskonalenia były tzw. Wakacyjne Kursy Uniwersyteckie. Ich zadaniem było zaznajomienie uczestników z rozwojem nauk pedagogicznych, wymiana doświadczeń. W pewnym sensie pogłębiały one też merytorycznie procesy samokształceniowe.<sup>20</sup>

W celu szerszego poznania zagadnień dokształcania i doskonalenia nauczycieli w Polsce okresu międzywojennego warto zwrócić uwagę na szczególne miejsce doradztwa metodycznego w systemie doskonalenia. Pomimo, iż wszystkie prace resortu oświaty przyczyniały się do podnoszenia poziomu przygotowania kadry pedagogicznej, to jednak nauczyciele w tamtym okresie odczuwali potrzebę fachowej pomocy. Postulaty powołania instruktorów przedmiotowych, wysuwane przez szerokie kręgi nauczycieli, spotkały się ze zrozumieniem Ministerstwa Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego, które w odpowiedzi powołało instruktorów do nauczania poszczególnych przedmiotów. Na szczeblu centralnym byli to nauczyciele pracujący w szkołach warszawskich (ich tygodniowy wymiar pracy wynosił 6 godzin) i jednocześnie zatrudniani w MWR i OP. Instruktorów przedmiotowych powoływano też na szczeblu okręgowym. Na stanowisko instruktora mógł być powołany nauczyciel - specjalista, który „uprawiał swój zawód z dużym zaangażowaniem, obdarowany był taktem koleżeńskim i umiejętnością współpracy z innymi nauczycielami”. Nauczyciel instruktor prowadził konferencje dla nauczycieli połączone z lekcjami pokazowymi, udzielał fachowych porad dotyczących doskonalenia sposobów realizacji programu z danego przedmiotu, informował o nowych wydawnictwach, organizował różnego typu kursy i zapoznawał się z problemami oraz potrzebami nauczycieli.<sup>21</sup>

Należy tutaj stwierdzić, iż był to faktycznie początek dosyć fachowego poradnictwa prowadzonego przez kompetentne osoby. Od roku 1930 doradztwo metodyczne funkcjonowało też w tzw. ogniskach metodycznych. Ich twórcą był Włodzimierz Gałecki. Głównym celem ognisk było rozwijanie zainteresowania wśród nauczycieli zagadnieniami z zakresu dydaktyki i wy-

chowania. Kierownikom ognisk stawiano wysokie wymagania dotyczące kwalifikacji zawodowych oraz zdolności organizacyjnych. Musieli się oni ponadto wykazać umiejętnością nawiązywania kontaktów z nauczycielami, a także inspirowania ich do ustawicznego doskonalenia.<sup>22</sup>

Analiza dorobku okresu międzywojennego z zakresu omawianego w pracy zagadnienia wymaga wspomnienia o koncepcji pedagogicznej szkoły rydzynskiej. Na plan pierwszy poczynań w Gimnazjum im. Sułkowskich w Rydzynie, którego dyrektorem był Tadeusz Jan Łopuszański, wysunięto przebudowę planów nauczania. Nowością też było zmniejszenie liczby przedmiotów i godzin na przedmioty obowiązkowe.<sup>23</sup>

Zdaniem autora pracy warte odnotowania jest potraktowanie zagadnień doskonalenia nauczycieli w tymże gimnazjum: „Do ważnych obowiązków nauczycieli należało stałe kształcenie się w zakresie nauk, stanowiących ich specjalność. Zakład starał się ułatwić im to, zaopatrując bibliotekę zakładową w książki i pisma, a pracownie szkolne w przyrządy i materiały, potrzebne szczególnie nauczycielom do ich pracy naukowej”.<sup>24</sup>

Doskonaleniu własnego warsztatu pracy nauczycielom gimnazjum w Rydzynie służyła ponadto bogato wyposażona biblioteka, jak też posiedzenia Rady Pedagogicznej poświęcone rozwiązywaniu problemów pedagogicznych.<sup>25</sup>

Pomimo, iż okres międzywojenny trwał tylko około dwudziestu lat, to zdaniem niektórych autorów, dokonał się w nim znaczny postęp tak w dziedzinie kształcenia, jak i doskonalenia nauczycieli.<sup>26</sup>

Warto tutaj zwrócić uwagę, że poszukiwaniom nowych rozwiązań w zakresie kształcenia i doskonalenia nauczycieli towarzyszyło ożywienie zainteresowań tematem racjonalnej organizacji i kierowania oświatą. Wiązało się to zapewne z rosnącą popularnością teorii „naukowego zarządzania”, a w pracach z dziedziny organizacji i zarządzania w oświacie możemy znaleźć wiele oryginalnych tez, osadzonych w realiach tamtego okresu.<sup>27</sup>

### Przypisy

1. R. Wroczyński: *Dzieje oświaty polskiej do roku 1795*, Wyd. Akademickie „Żak”, Warszawa 1996, s.19
2. A. Smolański: *Problematyka badawcza teorii organizacji oświaty w Polsce*, „Nowa Szkoła” 1980 nr 6, s. 242
3. W. Okoń: *Rzecz o edukacji nauczycieli*, WSiP, Warszawa 1991, s.67

4. S. Kot: Historia wychowania, t. II, wyd.3, Wyd. Akademickie „Żaki”, Warszawa 1996, s.362-363
5. L. Zarzecki: Dydaktyka ogólna czyli kształcenie charakteru przez nauczanie, KPTNSW, Lwów 1920, s. 135
6. W. Kobylński: Polska myśl organizacyjna w oświacie, Wyd. Naukowe PWN, Warszawa 2000 s.50
7. Z. Marciniak: Zarys historii wychowania. Warszawa 1978, PWN, s. 178-184
8. Tamże, s. 175
9. K. Bartnicka, J. Szybiak: Zarys historii wychowania. Warszawa 2001, Wydawnictwo „Żak”, s. 200-201
10. J. Krasuski: Historia wychowania, WSiP, Warszawa 1985, s.184
11. Tamże, s. 195-204
12. S. Kot: Historia wychowania ..., op. cit. s. 364
13. zob. S. Klebanowski: Zasady kierowania szkołą, NK, Warszawa 1930 oraz S. Klebanowski: Co ma dać dzieciom szkoła powszechna?, IW, „Biblioteka Polska”, Warszawa 1934
14. S. Dobrowolski: Życie i dorobek naukowy Bogdana Nawroczyńskiego, „Kwartalnik Pedagogiczny” nr 3, 1962, s. 12
15. W. Okoń: Wizerunki sławnych pedagogów polskich, WSiP, Warszawa 1993, s. 297
16. M. Furmańska: „Rola Bogdana Nawroczyńskiego w kształceniu i doskonaleniu nauczycieli w II Rzeczypospolitej”, [w:] „Z problematyki pedagogiki porównawczej” praca zbiorowa pod red. W. Rabczuka, Instytut Badań Edukacyjnych, Warszawa 1998, s. 153-154
17. Tamże, s. 157
18. N. Gąsiorowska: Stan wykształcenia nauczycieli szkół średnich w Polsce, „Rocznik Pedagogiczny”, 1921, s. 45
19. M. Furmańska: Rola Bogdana Nawroczyńskiego w kształceniu i doskonaleniu ..., op. cit., s. 158
20. Tamże, s. 160-161
21. B. Dylak: Doradztwo metodyczne, Kraków 2000, Wydawnictwo Impuls, s. 18-24
22. Tamże, s. 30-33
23. W. Okoń: Dziesięć szkół alternatywnych, Warszawa 1999, WSiP s. 170-171
24. T. Łopuszański: Rydzyna, Gimnazjum im. Sułkowskich (1928-1936), Rydzyna 1937, Nakładem Fundacji Sułkowskich, s.113
25. Tamże, s. 28
26. W. Okoń: Rzecz o edukacji ...,op. cit., s. 68
27. W. Kobylński: Polska myśl organizacyjna .....,op. cit. s.51